

Sygn. akt IV K 899/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 czerwca 2019r.

Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi – Północ w Warszawie IV Wydział Karny w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Tomasz Ładny

Protokolant: Michał Mastalerz

Prokurator: ---

po rozpoznaniu w dniach 26.04.2019r. i 18.06.2019r. na rozprawie

sprawy przeciwko **M. P. (1)**, s. A. i B., ur. (...) w W.

oskarżonego o to, że:

w okresie od 08 marca 2014r. do 26 grudnia 2016r. w W. uchylał się od ciężącego na nim z mocy postanowienia Sądu Okręgowego w W. sygn. akt (...) z dnia (...) obowiązku alimentacyjnego na rzecz P. P. przez co naraził go na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych, przy czym łączna wysokość powstałych wskutek tego zaległości stanowi równowartość co najmniej 3 świadczeń okresowych,

tj. o czyn z art. 209 § 1a kk

orzeka:

Stosując przepisy kodeksu karnego w brzmieniu obowiązującym w dacie czynu:

I. Oskarżonego **M. P. (1)** uznaje za winnego tego, że w okresie od 8.03.2014r. do 26.12.2016r. w W. uporczywie uchylał się od ciężącego na nim z mocy postanowienia Sądu Okręgowego w W. sygn. akt(...) z dnia (...) obowiązku opieki nad synem P. P. przez nielożenie na jego utrzymanie, przez co naraził go na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych, tj. czynu z art. 209§1 kk i za to skazuje go i wymierza mu karę 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności,

II. Na podstawie art. 624§1 kpk zwalnia oskarżonego z ponoszenia kosztów postępowania obciążając nimi Skarb Państwa.

III. Zasądza ze Skarbu Państwa na rzecz obrońcy - adw. M. P. (2) - wynagrodzenie za pomoc prawną udzieloną oskarżonemu z urzędu w kwocie 619,92 (sześćset dziewiętnaście i 92/100) złotych, w tym 23% VAT.

IV K 899/17

UZASADNIENIE

Sąd, na podstawie całokształtu materiału dowodowego ujawnionego podczas rozprawy głównej, ustalił następujący stan faktyczny:

Oskarżony M. P. (1) jest ojcem P. P. urodzonego w dniu (...) Wyrokiem Sądu Okręgowego w W. z dnia (...), sygn. akt (...) orzekającym rozwód pomiędzy M. P. (3), a M. P. (1), oskarżony został zobowiązany do łożenia alimentów na rzecz syna w kwocie po 400 zł miesięcznie. Wyrokiem zaocznym Sądu Rejonowego (...) w W. (...) w sprawie

(...) alimenty ww. zostały podwyższone do kwoty 650 zł płatne przez M. P. (1) do rąk matki małoletniego M. P. (3) do 10 dnia każdego miesiąca z góry wraz z odsetkami w przypadku uchybienia terminowi płatności którejkolwiek z rat. Wobec nie wywiązywania się przez M. P. (1) z ustawowego obowiązku oraz z mocy wyroku Sądu łżenia na utrzymanie syna został on uznany prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego (...) w W. w (...) z dnia (...) w sprawie (...) winnym popełnienia przestępstwa uporczywego uchylania się od ciężącego na nim obowiązku alimentacyjnego względem małoletniego syna P. P., łącznie za okres od 28 października 2009 r. do 21 stycznia 2013 r. Pomimo tych okoliczności oskarżony w dalszym ciągu nie partycypował w kosztach utrzymania swojego syna. W okresie objętym zarzutem w nieniniejszej sprawie tj. 8.03.2014r. – 26.12.2016r. małoletni P. P. zamieszkiwał ze swoją matką M. P. (3) oraz babcią w mieszkaniu należącym do babci. W tym okresie czasu koszty utrzymania małoletniego syna ponosiła matka M. P. (3), która to pracowała jako ekspedientka na 1/2 etatu, parała się pracami dorywczymi oraz otrzymywała świadczenie z Funduszu Alimentacyjnego. M. P. (3) nie korzystała z pomocy finansowej Ośrodka Pomocy Społecznej. Osiągany przez M. P. (3) dochód w kwocie około 1 000 zł miesięcznie w całości przeznaczany był na utrzymanie siebie i małoletniego, w tym obejmował koszty związane z opłatami za mieszkanie, które wynosiły ok. 400 zł miesięcznie. Środki finansowe związane z utrzymaniem P. P. obejmowały wydatki na jego wyżywienie, ubranie, opłaty za przybory szkolne, w tym niezbędne do nauki książki czy wyjścia klasowe. Z uwagi na trudne warunki finansowe nie wyjeżdżał na wakacje, nie korzystał z zajęć dodatkowych. W okresie objętym zarzutem M. P. (1) nie przekazywał byłej żonie żadnych kwot pieniężnych na utrzymanie wspólnego syna. Nie wykonywał również tego obowiązku także w inny sposób, chociażby poprzez kupowanie synowi ubrań, żywności czy prezentów. Nie kontaktował się z nim systematycznie i nie wykazywał żadnego zainteresowania jego osobą, w tym nie przejawiał troski o stan jego zdrowia i wychowanie. M. P. (1) na rzecz swojego syna – P. P. dokonał tylko jednej wpłaty kwoty 650 zł w dniu 31.03.2014r., a prowadzona egzekucja komornicza była niemalże całkowicie nieskuteczna. Łączna zaległość alimentacyjna na dzień 10 sierpnia 2017 r. wynosiła 113562,24zł. P. P. aktualnie uczęszcza do II klasy szkoły zasadniczej.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu częściowo o wyjaśnienia oskarżonego (k. 762), oraz zeznania świadków: M. P. (3) (k. 23v., 815-816), P. P. (k. 729v., 816) oraz dokumentów ujawnionych na rozprawie, w tym kopii wyroków (k. 651) i danych o karalności (k.764-766).

Oskarżony podczas postępowania przygotowawczego przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i złożył wyjaśnienia (k.762v). Stwierdził, że nie płacił alimentów w latach 2014-2016 z uwagi na to, iż ukrywał się przed organami ścigania i dlatego nie mógł podjąć pracy stałej, a tym samym regulować należności. Po tym czasie trafił do więzienia, gdzie podjął odpłatną pracę, z której to Komornik ściągał należności tytułem zaległych alimentów od kwietnia 2017r. do października 2017r. Następnie oskarżony nadal pracował w Areszcie Śledczym - jednak nieodpłatnie. Wskazał nadto, iż jedynie w roku 2008 lub 2009 podczas, gdy prowadził własną działalność gospodarczą to uregulował należności, lecz od tamtego okresu pracował dorywczo, a alimenty płacił także na rzecz dwójki pozostałych dzieci z innego związku.

Wyjaśnienia oskarżonego zasługują na wiarę w części, w której przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i stwierdził, że nie wywiązywał się z obowiązku łżenia na rzecz syna, bowiem są zgodne z zeznaniami M. P. (3), P. P., odpisem wyroku, pismem Komornika i pismem OPS. Nie zasługuje na wiarę ta część wyjaśnień oskarżonego, w której uargumentował fakt niemożności uregulowania należności z uwagi na ukrywanie się przed organami ścigania. Oskarżony wiedział o tym, że jest ojcem P. P., wiedział o wydaniu wyroku zasądającego alimenty i wyroku podnoszącego kwotę zasądzonych alimentów. Oskarżony w czasie objętym aktem oskarżenia nie przebywał w warunkach izolacji penitencjarnej i nie był też w tym czasie niezdolny do pracy, a zatem miał obiektywną możliwość wywiązywania się z obowiązku alimentacyjnego wobec dziecka, poprzez przekazywanie pieniędzy zarówno na pokrycie zaległości alimentacyjnej jak i bieżące wykonywanie obowiązku alimentacyjnego.

Świadek M. P. (3) zeznała w postępowaniu przygotowawczym oraz przed sądem, że była w związku małżeńskim z oskarżonym, z którego mają syna P. P.. Oskarżony od momentu wyroku orzekającego rozwód i nakładającego obowiązek alimentacyjny wobec P. P. nie łożył pieniędzy na rzecz syna, co spowodowało, że wystąpiła do Komornika o wszczęcie egzekucji, a następnie do Sądu o podwyższenie kwoty alimentów, albowiem utrzymywała się z zasiłku alimentacyjnego, pracy na 1/2 etatu i prac dorywczych. Od początku jej sytuacja finansowa nie była najlepsza.

Spowodowało to, iż zamieszkała wraz synem i swoją matką w jednym mieszkaniu. Oskarżony nie wspierał syna, nie kupował mu prezentów, a kontakt z nim utrzymywał sporadycznie. Uchylenie się od łożenia alimentów na rzecz syna przez oskarżonego naraziło go na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych.

Zeznania pokrzywdzonej są wiarygodne, gdyż są logiczne i rzeczowe oraz znajdują potwierdzenie także w wyjaśnieniach oskarżonego, treści wyroku, piśmie OPS i zaświadczeniach Komornika.

Za zgodne z prawdą Sąd uznał również zeznania pokrzywdzonego P. P., który potwierdził zeznania złożone przez matkę, wskazując tym samym, że oskarżony M. P. (1) w okresie objętym zarzutem utrzymywał z nim kontakt sporadyczny. Dodatkowo wskazał, iż M. P. (1) w żaden sposób nie wywiązywał się z ciążącego na nim obowiązku alimentacyjnego, co pozbawiło go możliwości brania udziału w zajęciach dodatkowych, sportowych czy też wyjazdach do ośrodków kulturowych, czy wyjazdów na wakacje. Zaznaczyć przy tym należy, że w zeznaniach tych nie ujawniły się jednocześnie jakiegokolwiek okoliczności mogące wskazywać na to, że pokrzywdzony w trakcie składania swoich zeznań nie był szczery. Jego zeznania były przekonujące, logiczne, a także znajdujące odzwierciedlenie w pozostałym materiale dowodowym.

Z kserokopii wyroków znajdujących się w aktach sprawy wynika w sposób niezaprzeczalny, że na oskarżonym M. P. (1) ciążył obowiązek alimentacyjny w okresie objętym aktem oskarżenia, a nadto, że już raz wobec nie wywiązywania się z ustawowego obowiązku oraz z mocy wyroku Sądu został on uznawany za winnego popełnienia przestępstwa uporczywego uchylenia się od ciążącego na nim obowiązku alimentacyjnego względem małoletniego syna P. P., za okres poprzedzający niniejsze postępowanie.

Wniosek egzekucyjny wraz z kartą rozliczeniową stanowią potwierdzenie, że w wyniku wszczętego postępowania egzekucyjnego od oskarżonego została wyegzekwowana w sumie kwota niewielka kwota należności.

Informacje nadesłane przez Ośrodek Pomocy Społecznej w P., Urzędu Pracy w P. stanowią dowód tego, że M. P. (3), oraz oskarżony nie korzystali z pomocy finansowej OPS. Z informacji nadesłanej przez Zakład Ubezpieczeń społecznych w P. wynika natomiast, że oskarżony figurował w rejestrze jako osoba zgłoszona do ubezpieczenia zdrowotnego i ubezpieczenia społecznego. Nadto pisma Komorników stanowią dowód stanu rosnącej zaległości alimentacyjnej.

Dane o karalności miały znaczenie uzupełniające w sprawie.

Sąd zważył, co następuje:

Ustalony stan faktyczny tworzy spójną, logiczną całość. Poszczególne wiarygodne dowody wzajemnie się uzupełniają i potwierdzają. Na podstawie tego stanu faktycznego wina i okoliczności popełnienia przypisanego oskarżonemu czynu nie mogą budzić najmniejszych wątpliwości. O popełnieniu przez oskarżonego przestępstwa świadczą bowiem zarówno zeznania przesłuchanego w przedmiotowej sprawie pokrzywdzonego P. P. jak i zeznania świadka M. P. (3), które w powiązaniu z nieosobowym materiałem dowodowym zawartym w aktach sprawy, tworzą jasny obraz zdarzenia.

Bezspornym pozostaje fakt, iż oskarżony jest ojcem P. P., wyrokiem Sądu Rejonowego Sądu Okręgowego w W. w sprawie (...) został zobowiązany do łożenia alimentów na rzecz syna P. P. w kwocie po 400 złotych miesięcznie, a następnie Wyrokiem Sądu Rejonowego (...) w W. w sprawie (...) kwota tych alimentów została podniesiona do 650 zł miesięcznie. Jak wynika z pisma Komornika oskarżony nie płacił tych alimentów, a ich egzekucja była niemalże całkowicie nieskuteczna. Jednocześnie pokrzywdzony P. P. potwierdził, że oskarżony sporadycznie utrzymywał z nim kontakt, jak również nie czynił żadnych starań wywiązania się z tego obowiązku w inny sposób, chociażby poprzez zakup potrzebnych synowi ubrań, książek do szkoły, czy też prezentów, co zostało potwierdzone także przez M. P. (3).

Należy zwrócić uwagę, że w dniu 31 maja 2017 r. uległa istotnej zmianie treść przepisu art. 209 k.k. Ustawa z dnia 23 marca 2017 r. (Dz. U. poz. 773) wprowadziła, bowiem odpowiedzialność w art. 209 § 1 k.k. za uchylenie się od łożenia

alimentów na rzecz osoby uprawnionej, o ile wynika to z orzeczenia sądowego, a suma zaległości alimentacyjnych przekroczyła 3-krotność miesięcznych świadczeń, natomiast surowszą odpowiedzialność wprowadził przepis art. 209 § 1a k.k., wówczas jeśli sprawca uchylał się od łożenia alimentów i naraził osobę uprawnioną na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych. Poprzednio obowiązująca treść art. 209 § 1 k.k. przewidywała karę grzywny, ograniczenia wolności lub pozbawienia wolności do lat 2, jeśli sprawca uporczywie uchylał się od wykonywania obowiązku utrzymania osoby uprawnionej, przez co naraził ją na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych. Ze względu na uregulowanie art. 4 § 1 k.k. konieczne było ustalenie stanu prawnego korzystniejszego dla oskarżonego. Odnośnie art. 209 § 1 k.k. przed zmianą ustawy i art. 209 § 1a k.k. po zmianie ustawy zagrożenie karą i podstawowe znamiona czynu zabronionego nie różnią się między sobą. Przepisy te różnią się między sobą znamionami odnośnie „uporczywości”, która występowała w poprzedniej ustawie, a nie obowiązuje od 31 maja 2017 r. oraz tym, że obowiązek alimentacyjny powinien wynikać z ustawy, czego nie przewidywała poprzednia ustawa, a wprowadziła nowa ustawa.

Dla przyjęcia, iż zachowanie sprawcy realizuje znamiona czynu zabronionego stypizowanego w art. 209 § 1 k.k. (w brzmieniu obowiązującym do dnia 31 maja 2017 r.) konieczne jest, aby sprawca uporczywie uchylał się od obowiązku opieki nad osobami najbliższymi, w sytuacji gdy uchylanie to naraziło pokrzywdzonego na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych.

W przedmiotowej sprawie ewidentnym jest, że oskarżony w okresie od dnia 08 marca 2014 r. do dnia 26 grudnia 2016 r. niewątpliwie uchylał się od łożenia alimentów na rzecz syna P. P., albowiem jego zachowanie w tym zakresie pomimo możliwości podjęcia pracy nacechowane było złą wolą i brakiem uczynienia chociażby w części zadość ciążącemu na nim obowiązkowi. Co więcej kwota 650 złotych alimentów dla dziecka oskarżonego została ustalona prawomocnym wyrokiem właściwego Sądu, który badał sytuację uprawnionego do alimentacji, jego potrzeby i możliwości finansowe oskarżonego. Kwota ta ledwo wystarczała na pokrycie podstawowych potrzeb bytowych uprawnionego, gdyż matka syna oskarżonego pracowała na 1/2 etatu, parała się pracami dorywczymi i korzystała z pomocy Funduszu Alimentacyjnego. Wskazać należy, że oskarżony powinien był wpłacać należności na rzecz syna za pośrednictwem Komornika, co pozwoliłoby zweryfikować faktyczną ich wysokość i wpłynęłoby na zmniejszenie lub przynajmniej ograniczenia narastania zaległości alimentacyjnej. Należy także podkreślić, iż gdyby przyczyną braku realizacji przez oskarżonego ciążącego na nim obowiązku alimentacyjnego była jedynie jego trudna sytuacja finansowa, to nic nie stało na przeszkodzie, by wystąpił do sądu o obniżenie alimentów. Nadto w takim przypadku podejmowałby czynności mające na celu uczynić zadość temu obowiązkowi w inny sposób, chociażby poprzez wykazanie zainteresowania osobą małoletniego syna, sposobem jego wychowania, czy postępami w nauce. Oskarżony takiego zainteresowania nie wykazał. Ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wynika także, iż w wyniku zachowania oskarżonego P. P. został narazony na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych. Brak wpłat na utrzymanie syna oskarżonego, brak wręczania mu prezentów, sporadyczny kontakt w ocenie sądu stanowią okoliczność obciążającą dla oskarżonego. Zważyć należy, iż w przypadku gdyby pokrzywdzony musiał liczyć tylko na oskarżonego nie stać by było jego matki na uiszczenie czynszu, zakup niezbędnej odzieży, książek czy przyborów potrzebnych do szkoły dla syna. Przemawia to zatem za uznaniem, że pokrzywdzony znajdował się w sytuacji narażenia na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych. W wyżej wskazanym okresie uchylania się od łożenia alimentów oskarżony nie chorował na obłożne choroby i mógł świadczyć pracę, miał możliwość zarobkowania i nie przebywał w warunkach izolacji. Działanie oskarżonego było więc niewątpliwie „uporczywe” w rozumieniu art. 209 § 1 k.k., w brzmieniu poprzednio obowiązującym, gdyż okazał złą wolę, mimo że miał obiektywną możliwość wykonania tego obowiązku (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 grudnia 1979 r., V KKR 297/79). Należy stanowczo podnieść, że „Zaspokojenie podstawowych potrzeb oznacza dostarczenie środków materialnych koniecznych nie tylko do utrzymania, ale również do uzyskania niezbędnej wykształcenia i korzystania z dóbr kulturalnych. Niezbędne jest zatem nie tylko zabezpieczenie minimum egzystencji w postaci środków przeznaczonych na utrzymanie i wykształcenie dziecka, lecz także stworzenie mu warunków umożliwiających zaspokojenie potrzeb wyższego rzędu istotnych dla kształtowania jego osobowości i nawyków kulturalnych. Fakt zaspakajania podstawowych potrzeb życiowych uprawnionego kosztem znacznego wysiłku osoby współzobowiązanej do alimentacji, albo przez inne osoby nie zobowiązane, a także z funduszu alimentacyjnego ZUS, nie wyłącza ustawowego znamienia narażenia

na niemożność zaspokojenia tych potrzeb _.” wyrok Sądu Najwyższego z 27 marca 1987 r., V KRN 54/87, OSNPG 1987/8/103). W tej sytuacji nie można uznać, że utrzymywanie dziecka oskarżonego przez jego matkę, korzystanie przez nią z alimentów wypłacanych z Funduszu Alimentacyjnego zwalniało oskarżonego z obowiązku alimentacyjnego. W ocenie Sądu kwota 650 złotych, zasądzona wyrokiem Sądu Rejonowego (...) w W. (...) w sprawie (...) z dnia (...), którą oskarżony winien, co miesiąc uiszczać na rzecz syna, z całą pewnością stanowiłaby znaczące wsparcie w utrzymaniu P. P..

Czyn oskarżonego mógł być uznany za występki określony w art. 209 § 1 i 1a k.k. obecnie obowiązującego Kodeksu Karnego, jak i art. 209§1k.k. w brzmieniu przed nowelizacją, gdyż oskarżony uchylał się od łożenia alimentów, określonych wyrokiem Sądu, zaległość alimentacyjna przekroczyła 3-krotność miesięcznych świadczeń, a wyżej wskazane położenie pokrzywdzonego wskazuje na to, że był narażony na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych. Jednakże z uwagi na treść art. 4 § 1 k.k. należy zastosować wobec oskarżonego ustawę obowiązującą przed wejściem w życie ustawy nowelizującej jako względniejszą i uznać, że oskarżony w okresie od 8.03.2014r. do 26.12.2016r. w W. uporczywie uchylał się od ciążącego na nim z mocy postanowienia Sądu Okręgowego w. W. sygn. akt (...) z dnia (...) obowiązku opieki nad synem P. P. przez nielożenie na jego utrzymanie, przez co naraził go na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych, tj. za czyn z art. 209§1 kk. w brzmieniu obowiązującym przed wejściem w życie ustawy z dnia 23 marca 2017r.

Stopień społecznej szkodliwości uchylania się oskarżonego od łożenia alimentów na rzecz syna był znaczny, gdyż oskarżony przez łączny okres około 2 i pół roku uchylał się od łożenia alimentów na rzecz dziecka, nie dbał przy tym, że jego postawa naraziła go na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych, a kwota zaległości alimentacyjnych jest znaczna. Stopień winy oskarżonego również jest znaczny, ze względu na umyślne działanie oskarżonego i celowe uchylanie się od alimentacji.

Oskarżony ma 41 lat, jest rozwodnikiem, ma na utrzymaniu troje dzieci, obecnie w wieku 20, 15 i 14 lat. Zdobył wykształcenie zawodowe. W przeszłości karany 6 krotnie.

Kara, jaką tut. Sąd wymierzył oskarżonemu powinna przekonać oskarżonego, że popełnianie przestępstw nie jest opłacalne i zamiast spodziewanych korzyści przynosi dolegliwości i ewentualnie konieczność naprawienia wyrządzonej szkody. Celem kary jest również kształtowanie w społeczeństwie szacunku dla norm prawnych i słusznym interesów innych osób oraz wskazywanie, że reguły współżycia społecznego wykluczają dopuszczalność uchylania się od utrzymywania osób najbliższych.

Jako okoliczność przemawiającą na korzyść oskarżonego można byłoby ewentualnie zaliczyć przyznanie się oskarżonego do winy, które miało miejsce podczas składania wyjaśnień na w postępowaniu przygotowawczym.

Sąd jako okoliczności obciążające przyjął okazaną złą wolę oskarżonego, znaczną kwotę zadłużenia alimentacyjnego oraz brak zainteresowania synem o czym była mowa powyższej. Przy wymiarze kary, jako okoliczność obciążającą Sąd potraktował uprzednią karalność oskarżonego, w tym co istotne dla przedmiotowego postępowania za występki z art. 209 § 1 k.k. Powyższe rzutuje zatem na osobę oskarżonego i prowadzony przez niego dotychczasowy tryb życia.

Biorąc powyżej wymienione okoliczności pod uwagę Sąd uznał, że karą adekwatną do stopnia winy i społecznej szkodliwości czynu oraz zdolną spełnić swe cele prewencji indywidualnej i generalnej za przestępstwo uchylania się przez oskarżonego od łożenia alimentów na rzecz syna powinna być kara 6 miesięcy pozbawienia wolności. Biorąc pod uwagę treść art. 69 § 1 kk nie można warunkowo zawiesić wykonania tej kary. Należy jednak z całą stanowczością podkreślić, że orzeczonej kary nie można uznać za nadmiernie surową. Oskarżony uchylał się od płacenia alimentów na rzecz własnego syna przez okres ponad dwóch lat. Za podobny czyn był już karany i zobowiązano go wówczas do łożenia na utrzymanie syna. Orzeczona kara o ile zatem jest dość surowa, to jednocześnie jest w realiach niniejszej sprawy absolutnie adekwatna, bowiem oskarżony był również karany za inne przestępstwa, także na kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem ich wykonania (k.765-766).

O kosztach sądowych w tym opłaty Sąd orzekł na podstawie art. 624§1 kpk uznając, że uiszczenie ich byłoby dla oskarżonego zbyt uciążliwe z uwagi na to, że nie posiada on żadnego majątku, a ma długi alimentacyjne. Odnośnie wynagrodzenia obrońcy z urzędu oskarżonego – M. P. (2) - orzeczono w oparciu o art. 618§1 pkt 11 kpk oraz §4 ust. 3, §17 ust. 2 pkt 3 i §20 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 03.10.2016r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz. U. poz. 1714).